

Horoskop na każdy dzień tygodnia, medycyna naturalna, współczesna magia

Lubię to! 792

[Strona główna](#)[Archiwum](#)[Reklama](#)[O nas](#)[Kontakt](#)

Szukaj...

Szukaj

Aktualny numer 6 (10.02.2013)

Zaprogramuj się na nowo

Lubię to! 0

Umysł niczym komputer przechowuje wiele śmieci. Jeśli się go oczyści, pojawiają się nowe możliwości. I zdrowie! – przekonuje terapeuta Mariusz Wieczorek.



Renata leży na łóżku, ma przymknięte oczy, a jej twarz jest całkowicie odprężona. Mariusz Wieczorek dotyka punktów na jej głowie, j dłonie przesuwają się, w pewnych miejscach zatrzymują się na dłużej, w innych tylko na ułamki sekund. Żaden ruch nie jest przypadkowy, każdy kolejny układ wynika z poprzedniego, niczego nie można pominąć. Terapia The Bars bowiem wymaga wiedzy i precyzji. Tylko wtedy jest skuteczna w walce z depresją, nerwicami, lękami, zaburzeniami nastroju, przewlekłymi stanami bólowymi. I brakiem... szczęścia.

Objawienie z „góry”

– Autorem tej terapii jest Gary Douglas, a sposób, w jaki ją odkrył, jest niezwykle... – opowiada Mariusz Wieczorek z Poznania, mistrz reiki, radiesteta, który od kilku lat wykorzystuje The Bars. Dwadzieścia lat temu Gary dotarł do punktu, w którym wydawało mu się, że jego życie nie ma sensu. Pograżony w depresji, wciąż zadawał sobie pytanie: co mogę zrobić dla siebie i dla ludzi? Był człowiekiem bardzo wrażliwym, rozwiniętym duchowo, wykonywał też sesje channelingu. Właśnie podczas jednej z nich niespodziewanie otrzymał odpowiedź na pytanie o sens swego istnienia. W objawieniu ujrzał 32 punkty energetyczne na głowie człowieka oraz poznał specjalny sposób pobudzania ich dotykiem. Miejsca te Douglas nazwał barsami (z ang. pręty, kraty).

Przez kolejne lata Gary udoskonalał swoją metodę. W tej chwili jest to jedna z nielicznych terapii objawionych drogą channelingu, która została uznana przez oficjalną medycynę. Terapia The Bars otrzymała bowiem certyfikat Międzynarodowego Stowarzyszenia Terapii Manualnych Ciała, wydany w Stanach Zjednoczonych.

Oczyszcza głowę...

Każdy człowiek podczas życia gromadzi wiele doświadczeń i emocji. Nieustannie ocenia siebie i ludzi dookoła. Negatywne myśli blokują go i ograniczają, zdarza się wręcz, że wzorce zachowań ciągniemy za sobą przez kolejne wcielenia. Gary Douglas porównuje umysł człowieka do dysku twardego, który przechowuje wszystkie informacje. A terapia The Bars usuwa szkodliwe „pliki” i „foldery”. I niejako programuje nas na coś dobrego.

– Miałam konkretny problem. Chodziło o to, że każdy z moich kolejnych chłopaków miał kłopoty z alkoholem. Czułam, że w podświadomy sposób przyciągam do siebie ludzi uzależnionych ale nie potrafiłam tego zmienić – opowiada Agnieszka, która odwiedziła Mariusza Wieczorka przed rokiem. Po trzech zabiegach zrozumiała, że coś się zmieniło, poczuła jednocześnie siłę ulgę. – Trzy miesiące temu poznałam miłego mężczyznę, który z powodów religijnych jest abstynentem! – mówi.

...leczy ciało i duszę

Zabieg, najprościej mówiąc, polega na dotykaniu 32 punktów na głowie – wyjaśnia Mariusz Wieczorek. – Każdy z nich ma nazwę, np. Bars Uzdrowienia, Ciała, Seksualności, a nawet Pieniądzy, i mieści się w wyliczonym co do milimetra miejscu na czaszce. Zabieg trwa do półtorej godziny i poddać może mu się absolutnie każdy. – Rzadko pytam pacjenta, co mu dolega. Jeśli czuję, że ma problemy ze zdrowiem, po prostu w odpowiedni sposób stymuluję Bars Uzdrowienia, a jeżeli nie wierzy we własne siły, to Bars Kreatywności... Rzecz jasna, nie pomijam innych punktów, ponieważ wszystko w naszym ciele jest połączone – tłumaczy Mariusz.

Czego można się po tym spodziewać? Na pewno nie cudu. Człowiek, który ledwo wiąże koniec z końcem, po terapii nie zostanie natychmiast milionerem... Mariusz Wieczorek zapewnia jednak, że po kilku zabiegach wytworzą się wokół nas możliwości do pojawienia się zmian. – Ostatni rok był najtrudniejszy w moim życiu – opowiada Renata. – Rozwodziłam się z mężem klóćliśmy się dosłownie o wszystko. Załamalam się.

Już po pierwszym zabiegu u pana Mariusza poczuła się znacznie silniejsza, po drugim odstawiła środki nasenne... Po piątym jest – jak twierdzi – inną kobietą. Wierzy, że zasługuje na szczęście i pewnego dnia ono się do niej uśmiechnie. Mariusz Wieczorek podkreśla, że terapia The Bars działa na dwóch płaszczyznach: psychicznej i fizycznej. Relaksuje, uwalnia od natłoku myśli, usuwa blokady oraz poprawia stan zdrowia.

Sama technika to jednak nie wszystko. Po zabiegu Mariusz uczy, jak oczyszczać się z negatywnych myśli za pomocą słów. „Każdy z nas, nawet bez terapii, może codziennie powtarzać: „Wszystko w życiu przychodzi mi z łatwością, radością i obfitością”. I czekać na zmiany. Oczywiście na lepsze!

Anna Forecka

fol. Bartosz Jankowski

Tagi: Gary Douglas, Mariusz Wieczorek, medycyna alternatywna, niezwykli ludzie, niezwykle terapie, Terapia The Bars, terapie, The Bars, zabieg